

Maria Szymborska

ORCID: 0000-0001-9054-9782

Sprawozdanie z seminarium naukowego***Jak uchwycić racjonalnie to, co nieracjonalne?***

Poszukiwanie istoty totalitaryzmu i jego ewentualnego wpływu na dzisiejszą młodzież – prezentacja badań zespołu politologów i socjologów z UKSW w Instytucie Pileckiego 15 kwietnia 2020 r.

15 kwietnia 2020 r. w nietypowej jeszcze wówczas formule wideokonferencji odbyło się seminarium naukowe Instytutu Pileckiego poświęcone publikacji *Totalitaryzm w epoce postmodernizmu*. Raport autorstwa Piotra Mazurkiewicza, Michała Gierycza, Krzysztofa Wieleckiego, Mariusza Sulkowski i Marcina Zarzeckiego jest podsumowaniem badań przeprowadzonych przez autorów na zlecenie Instytutu Europejskiej Sieci Pamięć i Solidarność (ESPS). Zadaniem Instytutu w ramach wspierania współpracujących państw Sieci jest m.in. badanie, dokumentowanie i upowszechnianie wiedzy o historii XX wieku, ze szczególnym uwzględnieniem okresu wojen i totalitaryzmów w państwach Europy Środkowo-Wschodniej. Impulsem dla podjętych działań było pytanie, jak uodparnić młodych ludzi na totalitarne ideologie, a wcześniej, jak diagnozować, czy na takie pro-totalitarne fascynacje mogą być narażeni.

Praktyczny punkt wyjścia wymagał rzetelnego teoretycznego ujęcia badanego zagadnienia. Od początku przyjęto, że same, dominujące wśród badań młodzieży na ten temat, pytania o wiedzę faktograficzną nie wystarczą do dobrej diagnozy. Znajomość historii, choć niezwykle istotna nie stanowi wystarczającej bariery dla chęci poddania się nieuchronności dziejów. Dotychczasowe badania i definicje totalitaryzmów z kolei koncentrowały się głównie na aspektach instytucjonalno-proceduralnych. Zespół z UKSW nie tylko zaproponował kompleksowe badanie postaw wraz z ich komponentem poznawczym, emocjonalnym i behawioralnym, ale przedstawił również nowatorską koncepcję rozumienia totalitaryzmu. Główne założenia opracowanego modelu oraz wyniki badań zaprezentowali około 40

uczestnikom opisywanego seminarium ks. prof. Piotr Mazurkiewicz, dr hab. Michał Gierycz, prof. UKSW i dr hab. Krzysztof Wielecki, prof. UKSW. Spotkanie ze strony gospodarza poprowadziła p. Aleksandra Kmak-Pamirska.

Do próby racjonalnego ujęcia tego, co nieracjonalne posłużył zespołowi znany z badań nad demokracją podział na aspekt substancjalny i formalny systemu. Takie ujęcie pozwala wyróżnić istotę politycznego zła, którego ewentualna forma w dzisiejszych czasach byłaby przecież zupełnie inne niż ta, znana nam z historii. I tak, w sercu totalitaryzmu zdaniem autorów leży pragnienie immanentyzacji eschatonu. Choroba ducha, w której prawdę transcendentną zastępuje ideologia. Bardziej lub mniej świadoma konstrukcja świeckiej religii rości sobie prawo do zawładnięcia osobą ludzką niejako od środka i dąży do zrealizowania wizji doskonałego świata w ramach konkretnego politycznego organizmu.

Drugim aspektem podkreślanym przez autorów jest przyjęta w danym społeczeństwie antropologia. Wizja człowieka, może uznawać obiektywne ograniczenia ludzkiej kondycji i postrzegać świat jako rzeczywistość wymagającą jego uwagi i troski. Taką optykę nazywamy antropologią ograniczoną. Cywilizacja jest w tej koncepcji tylko cienką warstwą na ludzkim barbarzyństwie, dlatego trzeba o nią dbać i pamiętać, że nie jest dana raz na zawsze. Opresyjny charakter natury lub kultury podkreśla z kolei antropologia nieograniczona. Tu celem jest emancypacja człowieka, wyzwolenie nieskończonych możliwości rozwoju ludzkości. Optymistyczna koncepcja nie dostrzegając znaczenia cnoty indywidualnej dla życia wspólnotowego, zakłada, że każdy problem społeczny może zostać racjonalnie rozwiązany. Skrajną jej postacią jest transhumanizm, określony w raporcie jako antropologiczna paligenaza.

Totalitarna logika radykalnie zmienia sposób myślenia człowieka nie tylko o sobie samym, ale także o stosunkach międzyludzkich. Dlatego za istotne z perspektywy badania totalitarnej predylekcji, oprócz oceny wiedzy na temat istoty transformacji ustrojowej i pro-totalitarnych przemian, uznano poznanie stosunku młodych do wolności; zarówno rozumienia jej sensu, jak i znaczenia dla życia społecznego. Badaniu poddano również przychylność młodych ludzi względem idei radykalnego postępu (emancypacji), który uzasadnia całkowicie swobodne przekształcanie świata społecznego i eliminację z niego obiektywnego kryterium rozróżniania dobra i zła. Stosunek do ograniczeń nakładanych na funkcjonowanie demokratycznych instytucji, do kwestii istnienia oraz umiejscowienia nieprzekraczalnych granic interwencji państwa w życie obywateli oraz możliwości stosowania prezeń

różnych form przemocy. Istotne są również sympatie młodych dla radykalnych, podważających demokratyczne standardy postulatów i ruchów społecznych. Wreszcie gotowość podporządkowania się władzy społecznej awangardy – „elity”. A także, na poziomie afektywnym, potencjalna niechęć do „innych” traktowanych jako „obcych”, która może świadczyć o „wsobności” grupy, ewentualnie nawet wrogości i zamknięciu się, w przeciwieństwie do otwartości i przyjaznych odniesień do „swoich”.

Nie bez znaczenia dla narodzin pro-totalitarnych inklinacji jest również kontekst społeczno-polityczny badanych – zakorzenienie młodych w sferze przedpolitycznej (religii, rodzinie, harcerstwie, lokalnym środowisku). A także poziom frustracji społecznej związany z ewentualnym kryzysem lub poczuciem istotnej niesprawiedliwości.

Nakreślona koncepcja teoretyczna stanowiła punkt wyjścia do opracowania narzędzi badawczych i zakrojonych na szeroką skalę badań empirycznych – jakościowych i ilościowych. W ramach pierwszego etapu w 2016 roku przeprowadzono dwadzieścia osiem wywiadów fokusowych z młodzieżą w wieku od 18 do 24 lat, po cztery w każdym z krajów objętych badaniem – w Polsce, Niemczech, Austrii, Rumunii, Czechach oraz na Słowacji i na Węgrzech. W oparciu o wnioski z badania jakościowego w 2017 roku w badanej grupie w ww. krajach przeprowadzono obejmującą ponad 40 pytań reprezentatywną ankietę typu CAWI.

Przedstawione przez autorów wyniki badań wskazują na stosunkowo wysoki poziom atomizacji i alienacji społecznej wśród młodzieży. Stabilnym elementem zakorzenienia (niezależnie od narodowości i statusu materialnego respondentów) – pozostaje rodzina. Alarmujące 15% badanych zadeklarowało, że nie może liczyć na wsparcie żadnej osoby czy instytucji. Podkreślić należy również ogólny pesymizm respondentów dotyczący rozwoju sytuacji w ich krajach. Dwukrotnie więcej respondentów wskazywało, że sytuacja zmienia się na gorsze (41%) niż na lepsze (20%).

Jeśli chodzi o potencjalną akceptację dla praktyk palingenetycznych (odpowiedzi „tak”, „raczej tak” i „trudno powiedzieć”) często sięgała nawet 80% (w zależności od kraju i zadanego pytania) i (z wyjątkiem przypadku ludzko-zwierzęce hybrydy) nigdy nie spadła poniżej 50% badanych. Autorzy podkreślili przy tym, że odpowiedzi „trudno powiedzieć” wobec tak istotnych kwestii nie powinno się traktować jako „neutralnej”.

Respondenci nie dostrzegają związku między kłamstwami i manipulacjami rządu a własną wolnością osobistą. Nie łączą pojęcia demokracji z racjonalnością decyzji podejmowanych przez dobrze poinformowanych obywateli; nie łączą szacunku dla swojej godności i zdolności do podejmowania odpowiedzialnych decyzji z prawem do życia w prawdzie.

W krajach Europy Środkowo-Wschodniej spotykamy się z przekonaniem (sięgającym 44% w Polsce i 45% w Czechach), że „rząd wybrany w demokratycznych wyborach może być w istocie totalitarny”, podczas gdy w innych krajach (Niemcy i Austria) takie podejście występuje u mniej niż jednej trzeciej respondentów.

Na koniec badacze zwrócili uwagę, że deklaracje opowiadające się za demokracją i wolnością młodych ludzi – nigdy łącznie nie przekraczają 80% odpowiedzi. Z punktu widzenia rozkładu statystycznego jest to zrozumiałe. Wskazuje jednak, że w odpowiedziach na prawie każde pytanie w tym obszarze można zauważyć obecność około 10-20% (czasami zbliżających się do 50%) faworyzujących przeciwne opcje. Odpowiedzi na wiele pytań interpretowanych jako jednoznacznie pro-wolnościowe nie przekraczają na ogół poziomu 50%. Wskazuje to, że o przyszłości będą decydować ci, których wyróżniono jako niezdecydowanych.

Implikacją opisanego seminarium było spotkanie dr hab. Michała Gierycza, prof. UKSW z działem edukacji Instytutu Pileckiego. W wąskim gronie uczestnicy zastanawiali się, jak przekuć koncepcje autorów raportu na konkretne działania edukacyjno-formacyjne. Warsztatowe spotkanie nie miało na celu formułowania daleko idących postulatów, ale można na jego podstawie zarysować kilka prostych rekomendacji dla nauczycieli i wychowawców.

1. Sama wiedza nie wystarcza. Wielu intelektualistów zostało pociągniętych finalnie zbrodniczymi ideami.
2. Społeczeństwo potrzebuje wartości, których samo z siebie nie może wyprodukować – odcinając liberalne społeczeństwo od religii – odcinamy je od źródeł, których samo nie może wyprodukować.
3. Istnieją granice dla ludzkiej wolności, a dobro, w tym bezpieczny ustrój państwowy nie jest dany raz na zawsze.

4. Konieczne jest pokazywanie istoty i mechanizmów przemian ustrojowych, w jaki sposób może dochodzić do transformacji ustrojowej z demokracji liberalnej do totalitaryzmu.
5. W celu zapobiegania atomizacji konieczne jest wzmacnianie rodziny; obok Kościoła stanowi ona jedyną „wyspę odrębności”.
6. Istotne jest zwracanie uwagi młodzieży na substytuty religii i pociągający urok ideologii.
7. Warto ukazywać niebezpieczeństwa związane z poszukiwaniem nowego, ulepszanego człowieka.
8. Zadaniem nauczycieli i edukatorów jest budowanie zdolności do krytycznego myślenia i wolności myśli, czyli edukacja nie przedmiotu a podmiotu, który prawdę odkrywa w sobie.
9. Finalnie niezwykle istotna jest kwestia równości w godności każdego człowieka ukazywana w codziennym doświadczeniu.

Raport *Totalitaryzm w epoce postmodernizmu* można nabyć w wersji książkowej w Wydawnictwie Naukowym UKSW lub pobrać pdf ze strony Wydawnictwa lub portalu Europejskiej Sieci Pamięć i Solidarność.